



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(1869)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (211.),
Komisji Ustawodawczej (352.)
oraz Komisji Rodziny
i Polityki Społecznej (168.)
w dniu 24 listopada 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz ustawy o działach administracji rządowej (druk senacki nr 967).
2. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (druk senacki nr 968).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 19)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Otwieram wspólne posiedzenie trzech komisji: Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Ustawodawczej.

Zajmiemy się dziś rozpatrzeniem dwóch naszych, senackich inicjatyw ustawodawczych powstałych w wyniku złożonych do Senatu petycji. Jest to owoc pracy Senatu, komisji do spraw petycji i innych właściwych komisji, które zajęły się rozpoznaniem tych spraw.

Porządek naszego posiedzenia będzie następujący: w pierwszej kolejności rozpatrzmy projekt ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz ustawy o działach administracji rządowej, a w drugiej kolejności – projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego.

Serdecznie witam – w imieniu własnym oraz obecnych tutaj przewodniczących komisji – gości przybyłych na nasze dzisiejsze posiedzenie, a także państwa senatorów.

I rozpoczynamy pracę nad projektem ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz ustawy o działach administracji rządowej.

Bardzo proszę pana legislatora o zreferowanie istoty tego projektu.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Szymon Giderewicz:

Projekt ten został wniesiony przez Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji i jest...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Może bliżej mikrofonu, bo słabo słyhać.)

Wysoka Komisjo, projekt ten został wniesiony przez Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji i jest wynikiem petycji skierowanej do Senatu przez kombatantów. Ma na celu podporządkowanie Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych prezesowi Rady Ministrów oraz wprowadzenie zmian w zasadach przyznawania kombatantom doraźnej pomocy pieniężnej. Rozwiązania te stanowią realizację postulatów środowisk kombatanckich. Kombatanci zwracają uwagę na potrzebę szczególnego podkreślenia ich statusu. W myśl obecnie obowiązujących przepisów Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych podlega ministrowi właści-

wemu do spraw zabezpieczenia społecznego, a pomoc pieniężna przyznawana jest przez kierownika ośrodka pomocy społecznej. I właśnie te rozwiązania były krytykowane, zatem projekt ustawy zmierza do ich zmiany. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister chciałby się wypowiedzieć?

Bardzo proszę. Pan minister Bucior.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Marek Bucior:

Panowie Przewodniczący! Panie i Panowie!

Projekt faktycznie dotyczy tych dwóch kwestii, a więc kwestii organizacji administracji, czyli kwestii podległości Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, oraz kwestii socjalnej.

Należy przede wszystkim zaznaczyć, że projekt nie obejmuje zagadnienia, w którym dziale administracji rządowej powinny się znajdować kwestie kombatanckie. On nie dotyczy tego, że te sprawy znajdują się w zakresie zabezpieczenia społecznego, a skoro są w zakresie zabezpieczenia społecznego, to stanowisko ministra pracy jest takie, że właściwe jest podporządkowanie urzędu do spraw kombatantów ministrowi pracy. Oczywiście, można prowadzić w tej kwestii dyskusję, no, ale trzeba pamiętać o tym, że z próbami takiego sztucznego przesuwania urzędów w ramach podległości z zakresu właściwości ministra działowego do zakresu właściwości prezesa Rady Ministrów wiążą się pewne dodatkowe konsekwencje. Z reguły prezesowi Rady Ministrów podlegają urzędy, które nie mają, że tak powiem, odniesienia do podległości działowej. Jeżeli jest podległość działowa – tak jak chociażby w przypadku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który obecnie podlega ministrowi pracy, ale przez pewien okres podlegał prezesowi Rady Ministrów – to oczywiście wiąże się to z pewnymi konsekwencjami, a więc z budową w kancelarii premiera dodatkowej komórki organizacyjnej w postaci departamentu zajmującego się tylko kwestiami nadzorczymi. Tak właśnie było w przypadku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ta komórka, której podlegał Zakład Ubezpieczeń Społecznych, została zlikwidowana wraz z objęciem władzy przez obecny rząd. Wówczas prezes automatycznie, w ramach zarządzenia prezesa Rady Ministrów, oddał nadzór nad ZUS w ręce ministra pracy. Czyli właściwość działowa powinna mieć odzwierciedlenie. Takie jest nasze zastrzeżenie natury organizacyjnej. Oczywiście nie podważamy tego, że... Organizacje kombatanckie twierdzą, że gdyby te kwestie były nadzorowane wprost przez prezesa Rady Ministrów, to wiązałoby się to z większym prestiżem dla organizacji kombatanckich. My tylko zwracamy uwagę na to, że wszystkie kwestie dotyczące... że ustawa w przeważającej mierze dotyczy uprawnień socjalnych, a one mieszczą się w zakresie zabezpieczenia społecznego, i to podkreślamy.

A jeśli chodzi o pozostałe kwestie, to one, po pierwsze, zostały powtórzone za rozporządzeniem, a po drugie, dotyczą uprawnień fakultatywnych, a więc nie powinny skutkować dodatkowymi obciążeniami budżetowymi. I tu już widzimy... To są kwestie do dyskusji. No, to jest kwestia podjęcia decyzji: czy faktycznie ośrodki pomocy społecznej, czy też wprost urząd do spraw kombatantów... A to by oznaczało przywró-

cenie pewnego stanu. Pytanie tylko, czy to nie spowoduje wzrostu administracji w samym urzędzie do spraw kombatantów, ale to już jest kwestia wtórna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Czy ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos? Pan ze środowiska kombatanckiego, jak rozumiem, wnoszącego petycję, tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

**Prezes Zarządu Głównego
Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej
i Byłych Więźniów Politycznych
Henryk Strzelecki:**

Henryk Strzelecki, prezes Zarządu Głównego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Na chwilę obecną związek zrzesza około trzystu tysięcy członków, ale tylko siedemdziesiąt tysięcy spośród nich to kombatanci i to tylko kombatanci II wojny światowej, bowiem reszta odeszła już na wieczną wartę, również jeśli chodzi o kombatantów I wojny i powstań.

Uważamy, że poruszanie spraw socjalnych w projekcie ustawy jest bardzo słuszne, z tym że wiemy ze sprawozdań, które napływają do urzędu do spraw kombatantów, że świadczenia socjalne zmniejszają się każdego roku. Nie tylko dlatego, że kombatanci odchodzą, ale także dlatego, że biurokracja utrudnia uzyskiwanie tych świadczeń. Ktośkolwiek składał podanie do urzędu, wie, że urząd przesyła zapytanie do gminy, gmina bada sprawę na miejscu, często potrzebne są opinie kół kombatanckich czy zarządów wojewódzkich, czy wreszcie centrali. To wszystko zabiera wiele czasu, a przecież wiadomo, że dla kombatanta dziewięćdziesięciolatka każdy tydzień to bardzo wiele. Dlatego też wnosimy, i złożyliśmy w tej sprawie odpowiednie pismo, o to, żeby świadczenia kombatanckie obejmowały również ulgi w przypadku recept lekarskich, i żeby przywrócone zostały ulgi w opłatach za przejazdy kolejowe i autobusowe. Obecnie jest trzydziestopięcioprocentowa ulga, a kiedyś była pięćdziesięcioprocentowa. Rozumiem, że po to, by uniknąć różnych fałszerstw, należałoby przyznać prawo albo do czterdziestodwujęcio-, albo do pięćdziesięciopięcioprocentowej ulgi, zresztą takie ulgi przywrócono już studentom. A kombatantów jest dzisiaj znacznie mniej niż studentów. Uważamy, że jeśli chodzi o świadczenia na rzecz recept, powinno być co najmniej 50% ulgi, ale nie więcej niż 70%. Dlaczego co najmniej 50%? Dlatego, że to ma duże znaczenie dla kombatantów. A dlaczego nie więcej niż 70%? Żeby lekarstwa nie znalazły się na śmietniku, trzeba za coś zapłacić, żeby to szanować. I tego dotyczą nasze uwagi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Pozwolę sobie zauważyć, Panie Prezesie, że pańskie dezyderaty – skądinąd bardzo słuszne, społecznie uzasadnione – dotyczące ulg transportowych, kolejowych czy

recept, nie są przedmiotem tej ustawy. Tak że tu w tym zakresie nie prowadzimy dyskusji, bo jest to poza obszarem przedmiotowej propozycji.

Czy ktoś jeszcze z zaproszonych gości chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę państwa senatorów o zabieranie głosu.

Pan przewodniczący Jurcewicz, bardzo proszę.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo, ja bardzo krótko.

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Analizując tę propozycję legislacyjną, doszedłem do wniosku, że warto byłoby przygotować – i będę o to wnosił, jeżeli szanowne komisje będą uważały za zasadne – wniosek, i ja go przygotuję, aby gminy, tak jak na przykład straż, mogły wspierać z własnych budżetów organizacje kombatanckie. Ponieważ obecnie, w mojej ocenie, nie ma takiej możliwości. Tak więc jeżeli to się mieści w przedmiotowym zakresie, ja pozwolę sobie w trakcie następnego czytania taką propozycję przedstawić. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Pan przewodniczący Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Proszę państwa, do mnie i do Komisji Rodziny i Polityki Społecznej – zapewne do wszystkich państwa również – napływały uwagi co do funkcjonowania ustawy, którą próbujemy naprawić. Co do intencji – zgoda... Rzeczywiście, kombatancki bardzo często podnosili kwestię, że przy przyznawaniu pomocy muszą zgłaszać się do ośrodka pomocy społecznej. Ale ja pamiętam wcześniejsze utyskiwania, że ich własne organizacje i urząd do spraw kombatanatów często rozpatrywały wnioski w sposób bardzo liberalny, nie badając sytuacji, bo na przykład nie miały możliwości dotarcia... Pamiętajmy, że to są już bardzo zaawansowani wiekiem ludzie, którzy mają badać sytuację swoich koleżanek, kolegów, często w bardzo oddalonych miejscach. Ale skala tej sprawy jest nieduża i wydaje się, że warto się tutaj przychylić do postulatów kombatanatów. W końcu jeżeli by narzekali, narzekaliby wtedy na swoich, a nie na urząd.

Resorty i organizacje zgłosiły dosyć sporo uwag do tej ustawy, ja się z nimi zapoznałem i wydaje mi się, że warto by było je w pracach nad tą ustawą uwzględnić. Dlatego, moim zdaniem, rozsądnie byłoby przerwać dzisiejsze prace nad tym projektem i powrócić do nich później, umożliwiając w ten sposób uwzględnienie niektórych spośród tych uwag – także tych, które być może zostaną jeszcze zgłoszone w czasie dyskusji – w takim zakresie, w jakim to jest możliwe, abyśmy należycie zadbali o wysoką jakość tego przedłożenia, bo przecież to powinno być ambicją Senatu. A przypominam, że w uwagach wskazywano – pan minister również – pewne niekonsekwencje. Co do zasady można się zgodzić, dobrze, niech ten urząd będzie podporządkowany premierowi, ale wtedy trzeba być konsekwentnym – trzeba pomyśleć o konsekwentnych zmianach w innych ustawach. Bo inaczej to będą jakieś komórki, nadzory tu i tam, więc wydaje mi się, że warto by było nad tym jeszcze popracować. Apeluje o to, żebyśmy dali sobie na to czas, żebyśmy nie robili tego, boksując się w Sejmie i rumie-

niąc się z powodu tego, że w ustawie są poważne braki. Ja nieraz byłem świadkiem takich sytuacji, pewnie pan przewodniczący też. Egzamin, który tam zdajemy, jest dosyć surowy, i warto by było zadbać o to, żebyśmy tę ustawę przeprowadzili po prostu dobrze. My oczywiście możemy zyskać jakąś większość tu, w Senacie, i ją uchwalić, ale najważniejsze jest to, żeby ona przyniosła rzeczywistą poprawę sytuacji i żeby była uchwalona i w Sejmie, a do tego, moim zdaniem, potrzeba jeszcze troszeczkę pracy. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, ja przychyliam się do tego wniosku i zaraz go poddam pod głosowanie, tym bardziej że pan minister w dniu dzisiejszym otrzymał szereg poprawek, do których chciałby się ustosunkować, a zestaw tych poprawek jest dosyć obszerny. Prosilibyśmy o przygotowanie stanowiska na piśmie w ciągu dwóch tygodni, żebyśmy już mieli to stanowisko przygotowane na następne posiedzenie. To pozwoli nam wziąć pod uwagę te uwagi przy cyzelowaniu naszego projektu.

A teraz już poddaję pod głosowanie wniosek o przerwanie dzisiejszego posiedzenia w tym zakresie, a konkretnie – o odroczenie. Chodzi oczywiście o ten punkt porządku.

Kto jest za takim wnioskiem? (16)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Stwierdzam, że wniosek o odroczenie został przyjęty.

Dziękuję bardzo państwu i panu ministrowi.

(Głos z sali: Dziękuję bardzo.)

Przystępujemy do punktu drugiego naszego posiedzenia: pierwsze czytanie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego.

Czy przedstawiciel Biura Legislacyjnego już jest? Pan legislator właśnie wkracza.

Witam serdecznie pana ministra Stycznia i wszystkich przybyłych gości.

Rozpoczynamy rozpatrywanie drugiego punktu porządku obrad.

Bardzo proszę o zreferowanie projektu.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Mirosław Reszczyński:

Mirosław Reszczyński, Biuro Legislacyjne.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

W przedłożonym projekcie ustawy dokonuje się wydłużenia do trzech miesięcy terminu, w jakim lokator może skorzystać z określonego w art. 8a ust. 5 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego instrumentu w postaci wniesienia pozwu w przedmiocie ustalenia zasadności podwyżki bądź jej wysokości w przypadku wypowiedzenia przez właściciela dotychczasowej wysokości czynszu albo innych opłat za użytkowanie lokalu.

W art. 2 omawianej inicjatywy wprowadza się przepis intertemporalny, zgodnie z którym do wypowiedzeń dokonanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Pragnę podkreślić, że proponowana inicjatywa ustawodawcza stanowi częściową realizację postulatów wyrażonych w petycji rozpatrywanej przez senacką Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Udzielam głosu panu ministrowi. Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotr Styczeń:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysokie Komisje!

Nie sposób odnieść się do tego przedłożenia, nie wspominając jego historii. Otóż treść inicjatywy już raz była dyskutowana. 14 czerwca 2010 r. minister infrastruktury popełnił opinię dotyczącą samej inicjatywy, rozprawiając się – używam tu bardzo ostrego słowa – z niektórymi tezami przedstawionymi przez wnioskodawców. Ostatecznie powstał omawiany dzisiaj projekt, zawarty w druku nr 968, w którym uzasadnione zostały przez wnioskodawców treści zmian, jakie ostatecznie uzyskały akceptację ministra infrastruktury w piśmie z dnia 15 września 2010 r.

Traktowaliśmy tę akceptację jako swego rodzaju kompromis, który generalnie zawiera się w ostatnim akapicie tego pisma. Otóż uważając, że zalety proponowanej nowelizacji przeważają nad ewentualnymi skutkami niekorzystnymi dla lokatora, i mając na uwadze cel ustawy o ochronie praw lokatorów, jakim jest pomoc ekonomicznie słabszym lokatorom, uznaliśmy za celowe wprowadzenie proponowanych zmian legislacyjnych. Chciałbym jednak podkreślić, że nadal w dyskusji na temat wprowadzanych zmian pojawiają się zastrzeżenia dotyczące, po pierwsze, sposobu ich wprowadzenia, a po drugie, ewentualnego odnoszenia się do rynku najmu rozumianego bardzo szeroko, nie tylko w kategoriach rynku najmu lokali będących u właścicieli zasobów publicznych, w tym również gminy, a także Skarbu Państwa i innych właścicieli organów publicznych.

W związku z tym pozwolę sobie jeszcze zauważyć, uzupełniając treść odpowiedzi ministra infrastruktury, że aktualnie mamy dwa powody do refleksji i ostrożności w wysokim stopniu w stosunku do tego przedłożenia Senatowi. Pierwszy powód jest taki, że jesteśmy nieustannie przepytywani przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu o sposób realizacji wyroku dotyczącego sprawy Hutten-Czapska przeciwko Polsce, z którym to wyrokiem była związana nawet niedawna wizyta kanclerza trybunału i ocena w zakresie postępowania Polski w stosunku do właścicieli lokali, szeroko rozumianych właścicieli lokali. A drugi powód do refleksji wiąże się z faktem, o którym chciałbym poinformować Wysokie Komisje, że komitet Rady Ministrów przyjął i skierował na posiedzenie Rady Ministrów odpowiedź na rezolucję Sejmu w sprawie programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego w Polsce. W tym dokumencie opisaliśmy bardzo szeroki kontekst zmiany ochrony praw lokatorów w celu przywrócenia elastyczności rynkowi najmu lokali mieszkalnych w Polsce. Najświeższa refleksja dotycząca tego przedłożenia jest następująca. Chcielibyśmy prosić o wstrzymanie się z ostatecznym nadaniem biegu legislacyjnego temu projektowi, a więc z przesłaniem przez Senat do Sejmu propozycji zmian w ustawie o ochronie praw lo-

katorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego. Chodzi o to, abyśmy nie wylali dziecka z kąpielą, że tak powiem, żeby nie doszło do konfrontacji tego projektu z działaniami, których podstawą będzie przyjęcie przez rząd Rzeczypospolitej programu przyspieszenia rozwoju mieszkalnictwa w Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Sugeruje pan, Panie Ministrze... No, to nie jest inicjatywa zmierzająca do wykonania wyroku Trybunału. Przyjęliśmy taką praktykę, że konsekwentnie realizujemy wyroki i czekamy na ewentualne inne projekty, które się mogą spotkać... Tu jest inna sytuacja, to jest wyjście naprzeciw petycji. Ale, jak usłyszeliśmy, są prowadzone prace... Jak mocno one są zaawansowane? O ile prace nad tym projektem trzeba by było odroczyć, żeby, jak pan tutaj sugerował, nie wychodzić, że tak powiem, przed orkiestrę? Bardzo proszę o jakieś uściślenie czasowe. Jak pan by to widział, kiedy by byłoby najwłaściwiej do tego powrócić?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotr Styczeń:

Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Aktualnie Rada Ministrów pracuje nad dokumentem programowym, który obejmuje pakiet sześciu rozwiązań zmieniających ustrój ochrony praw lokatorów, a także regulujących relacje pomiędzy lokatorami a właścicielami lokali, szeroko rozumianymi, nie tylko zasobów publicznych. Przypomnę również, że z woli parlamentu w propozycji rządu, aby wprowadzić tak zwany najem okazjonalny, zmianie uległ tok myślenia, jeśli chodzi o ochronę praw lokatorów, które były ustalone w dotychczasowym, okazjonalnym brzmieniu ustawy o ochronie praw lokatorów, przed najmem.

W Ministerstwie Infrastruktury w zasadzie kończymy już prace nad roboczym projektem założeń do zmiany ustawy o ochronie praw lokatorów, realizującym ten program, o którym mówiłem, a który już jest, że tak powiem, u drzwi Rady Ministrów. Sądzę, że w okolicach lutego będziemy mieli już w oficjalnym obiegu legislacyjnym dokument, który w pierwszej kolejności trafi do Komitetu Rady Ministrów – to jest ten najważniejszy etap z punktu widzenia konsultacji międzyresortowych i pojawienia się w publicznej dyskusji czy opinii, szeroko rozumianej, poprzez BIP, poprzez publikacje medialne, poprzez wysyłanie do konsultacji projektów założeń do zmiany przepisów w ustawie o ochronie praw lokatorów itd. Innymi słowy, liczę, że zajęłoby to około trzech miesięcy, jeżeli chodzi o termin powiązania prac nad tym przedłożeniem z refleksją nad tym, co ewentualnie przyjmie Rada Ministrów, a wcześniej Komitet Rady Ministrów. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Rozumiem. Z tym że nie ma tutaj, niestety, przedstawiciela wnioskodawców, pana senatora Wacha, a chcielibyśmy zasięgnąć jego opinii. Może w tej sytuacji też byśmy odroczyli...

(Głos z sali: O dwa tygodnie...)

Tak.

(Senator Mieczysław Augustyn: Nie ma wnioskodawców.)

Nie ma tu wnioskodawców, w związku z tym odroczy my.

Z tym że, Panie Ministrze, ja myślę – mówię to w swoim imieniu – że zanim nasz projekt, który przecież musi najpierw wyjść z Senatu, co też jeszcze trochę potrwa, wróci do Sejmu, zanim nastąpi pierwsze czytanie, no to akurat będzie luty, tak że te projekty i tak by się spotkały i nie byłoby tu jakiegoś rażącego wyprzedzenia.

Bardzo często tego rodzaju inicjatywy, co do zasady, jeszcze dodatkowo mobilizują, żeby projekty się spotkały. A przecież wszystkim nam chodzi o to, żeby to ustawodawstwo w miarę możliwości było realizowane zgodnie z zamiarem, oczywiście, głównie rządu, ale także i osób które te petycje składają.

Ale skoro jest taka sytuacja, to ja składam wniosek, żebyśmy odroczyli to o dwa tygodnie celem dania możliwości przedstawienia argumentów przedstawicielom wnioskodawców.

Pan senator Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Państwo Senatorowie, ja popieram wniosek pana przewodniczącego.

A głos zabieram po to, żeby państwa poinformować, że projekt ustawy o petycjach wreszcie, można powiedzieć, został złożony, po uzgodnieniach resortowych, do łaski marszałkowskiej. I mam nadzieję, że on jeszcze precyzyjniej ureguluje kwestie rozpatrywania petycji, bo taki był postulat komisji.

Przy tej okazji chciałbym wyrazić zadowolenie, że Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji tak poważnie traktuje składane petycje i przekuwa je na projekty ustaw – myślę że to wypada podkreślić, bo to zaczyna działać, a to jest przecież ustrojowa inicjatywa Senatu.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Tak jest. Dziękuję bardzo.

Składam zatem wniosek o odroczenie prac nad tym projektem o dwa tygodnie celem ustosunkowania się przedstawicieli wnioskodawców i, jak myślę, nadania dalszego biegu legislacyjnego.

Kto jest za takim wnioskiem? (14)

Jednomyślnie.

Dziękuję bardzo.

Informuję, że porządek obrad został wyczerpany.

Zamykam posiedzenie komisji.

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 48)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 7 egz.

ISSN 1643-2851